

W inni woleli uciec  
 Polscy marynarze  
 porażając swe życie  
 ratowali kolegów  
 płonącego  
 tankowca

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW PAŃSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 40 (2340) Wtorek, 17. II. 1959 r. Cena 50 gr

## Tankowiec

„Karpaty“  
 spuszczone na wodę

BELGRAD (PAP) 16. 2.  
 W ostatnią niedzielę w Pu-  
 li został spuszczone na wodę  
 tankowiec „Karpaty” o po-  
 jemności 19.350 brt.

Statek ten, budowany w  
 tutejszej stoczni na zamó-  
 wienie Polski, ma 170 me-  
 trów długości i 22 metry sze-  
 rokości.

## Delegacja rządowa Republiki Gwinei przybyła do Polski z wizytą przyjaźni

WARSZAWA (PAP) 16. 2.

Na zaproszenie rządu pol-  
 skiego przybyła 15 bm. do  
 Warszawy z wizytą przyjaź-  
 ni delegacja rządowa Repu-  
 bliki Gwinei. W skład dele-  
 gacji wchodzi: minister do  
 Spraw Gospodarczych i Pla-  
 nowania — Louis Beavoqui,  
 minister Spraw Wewnętrz-  
 nych i Bezpieczeństwa —  
 Fodeba Keita, sekretarz  
 stanu do spraw informacji  
 — Allasane Diop, dyrektor  
 gabinetu w Ministerstwie  
 Rolnictwa i Kooperacji —  
 Habib Niang oraz dyrektor  
 Towarzystwa dla Handlu  
 Afrykańskiego i doradca —  
 Gerard Cauche.

Przewodniczący delegacji  
 rządowej Republiki Gwinei  
 — minister Louis Beavoqui  
 oświadczył przedstawicielom  
 prasy, radia i telewizji, że  
 obecna wizyta jest odbiciem  
 braterskiej przyjaźni, jaka  
 rząd i naród Gwinei żywi  
 do rządu i narodu polskiego

15 bm. w godzinach popo-  
 łudniowych delegacja rządo-  
 wa Republiki Gwinei zwie-  
 dzała stolicę. Gościom towa-  
 rzyszili m. in. wiceminister  
 Kultury i Sztuki Zygmunt  
 Garstecki i wiceprzewodni-  
 czący Prezydium Rady Naro-  
 dowej m. st. Warszawy Sta-  
 nisław Zeleń.

Delegacja zwiedziła Sta-  
 dion 10-lecia, osiedle żo-  
 lberskie, PKiN i Stare Mia-  
 sto.

## Mikojan dziękuje lotnikom amerykańskim

MOSKWA (PAP) 16. 2.  
 Radziecki wicepremier Mikojan  
 przesłał za pośrednictwem amba-  
 sady ZSRR w Waszyngtonie po-  
 dziękowanie dla lotników amery-  
 kańskich, którzy okazali mu „po-  
 moc i gościnność” po przymusowym  
 lądowaniu w Nowej Fun-  
 landii.

## 80 statków czeka na pogodę

BONN (PAP) 16. 2.  
 Od soboty zamarł ruch na La-  
 bie i Kanale Kilońskim. W sa-  
 mym tylko porcie hamburskim  
 80 statków czekało w niedzielę  
 rano na lepszą widoczność. Z  
 powodu masy spalizowanego za-  
 stał ruch na hamburskim lotni-  
 sku Fuhrbuettel. Ruch kołowy w  
 północnych Niemczech jest bar-  
 dzo utrudniony.

## Będą pełnić służbę wojskową na morzu



Kilkudziesięciu młodych  
 chłopców po przeszkoleniu  
 rekrutkim, przybyło ostat-  
 nio na okręt „Wicher” w ce-  
 lu odbycia służby wojsko-  
 wej. Wielu z nich posiada  
 już specjalne przeszkolenie  
 zdobyte na kursach LPZ.  
 CAF — Fot. Uklelewski

## Zachód przekazał odpowiedź

na notę ZSRR  
 z 10 stycznia br.

LONDYN (PAP) 16. 2.

Jak podaje Agencja Reu-  
 tera, Wielka Brytania i Sta-  
 ny Zjednoczone przekazały  
 w poniedziałek za pośrednic-  
 twem swych przedstawicieli  
 dyplomatycznych w Moskwie  
 odpowiedź na notę radziecką  
 z 10 stycznia. Rząd rad-  
 ziecki w nocy swej propo-  
 nował zwołanie konferencji  
 w sprawie traktatu pokojowe-  
 go z Niemcami. Do noty  
 dołączony był projekt trakta-  
 tu.

Ta sama agencja informu-  
 je, że ambasadorowie Fran-  
 cji i NRF w Moskwie prze-  
 kazali odpowiedzi swych  
 rządów na notę radziecką w  
 poniedziałek po południu.

WIECZNIK (PAP) 16. 2.

Starszy oficer S/S „Opole”  
 Chyliński otrzymał o-  
 dziankę od dyrekcji Polskiej  
 Straży Morskiej list wyra-  
 zający uznanie dla niego o-  
 dnym z załogi „Opola” za  
 postawę w czasie  
 panamskiego tankow-  
 ca „Mirador” w tureckim  
 porcie Iskenderun.

W styczniu br. w porcie Iskan-  
 derun na stołbcem w odległości  
 100 metrów od S/S „Opole” o-  
 panym tankowcem „Mirador”  
 w panamskiej wybuchł  
 pożar. Palilo się 20 tys. ton benz-  
 yny i olejów. Wokół rozgo-  
 sła się gęsta mgła, niebezpie-  
 czeństwo groziło każdemu, kto  
 zbliżył się do szalejącego żywio-  
 łu. Załoga naszego „Opola” pod  
 dowództwem starszego oficera  
 Chylińskiego, (kapitan

17 d. sz. na str. 2

## 22 dzieci zagrożonych gruźlicą wyjechało do Szwajcarii

WARSZAWA (PAP) 16. 2.

15 bm. samolotem wyje-  
 chało do Zurichu na zaprosze-  
 nie Szwajcarskiego Czer-  
 onego Krzyża, grupa dzie-  
 ci polskich zagrożonych gru-  
 źlicą.

Na zaproszenie do Szwaj-  
 carii jest jedną z form pomo-  
 cy udzielonej przez Szwaj-  
 carkę Czerwony Krzyż Pol-  
 skiemu Czerwonemu Krzyżo-  
 wi.

W czasie 4-miesięcznego  
 pobytu w Szwajcarii leczone  
 będą w przewence-  
 w miejscowości Gstaad.

## 21 dni

## Komu służyć będą efekty czynów

Właściciele zobowiązani, czynów  
 część III Zjazdu naszej  
 ogarnęła każda nie-  
 gromada Białostocko-  
 W powiecie grajewskim

## Magazyn Tygodnia

który ukaże się  
 JUTRO

Wawiera między innymi:  
 „Czy budować wieżowce  
 w Białymstoku?” — ar-  
 tykuł mgr inż. arch. Wa-  
 leriana Bieleckiego

„Droga zespołowego dzia-  
 łania” — artykuł R. Ko-  
 walskiego, I sekretarza  
 KP PZPR w Grajewie

Wypowiedzi delegatów  
 na Konferencję Woje-  
 wódzką PZPR w Biał-  
 ymstoku

„Nowelacyjne wyniki pom-  
 iarów Pioniera III”.  
 Jakich sensacji dostar-  
 czą pomiary „Sunnika?”  
 — ciekawa pozycja o  
 sztucznych satelitach.

„Pojedynek” — drugi od-  
 cinek opowiadania A.  
 Omiljanowicza z dziejów  
 walk partyzanckich w  
 rejonie Białegostoku

## W Łodzi, Lublinie i Koszalinie zakończyły się obrady wojewódzkich konferencji PZPR

### Tow. Cyrankiewicz uczestniczył w obradach konferencji w Koszalinie

15 bm., w drugim dniu obrad łódzkiej konferencji PZPR  
 odbyły się wybory delegatów na III Zjazd PZPR. M. in.  
 delegatem na Zjazd wybrany został członek Biura Poli-  
 tycznego KC PZPR — Roman Zambrowski.

KOSZALIN (PAP) 16. 2.

Dokonaniem wyboru 32  
 delegatów na III Zjazd partii  
 i podjęciem uchwał w  
 sprawie gospodarczego roz-  
 woju woj. koszalińskiego  
 oraz zadań w zakresie roz-  
 woju produkcji rolnej w la-  
 tach 1959—65 zakończyła  
 w dniu 16 bm. obrady Kon-  
 ferencja Wojewódzka PZPR  
 w Koszalinie. W konferencji  
 uczestniczył m. in. członek  
 Biura Politycznego KC  
 PZPR, prezes Rady Mini-  
 strów — Józef Cyrankiewicz.

W dyskusji zabrał również  
 głos członek Biura Politycz-

nego KC PZPR — Józef Cy-  
 rankiewicz.

LUBLIN (PAP) 16. 2.

16 bm. zakończyła dwu-  
 dniowe obrady Wojewódzka  
 Konferencja PZPR w Lubli-  
 nie, która podsumowała do-  
 robek kampanii przedzjazd-  
 owej i dokonała wyboru de-  
 legatów Z'emii Lubelskiej na  
 III Zjazd PZPR.

Dyskusja, jaka rozwinęła  
 się nad referatem I sekretar-  
 za KW PZPR Władysława  
 Kozdry objęła niemal wszy-  
 stkie dziedziny życia gospo-  
 darczego, politycznego i kul-  
 turalnego województwa i  
 pozwoliła na sformułowanie  
 szeregu postulatów, które  
 przedstawione zostaną przez  
 delegatów lubelszczyzny na  
 Zjeździe.

KIELCE (PAP) 16. 2.

16 bm. w Kielcach rozpo-  
 częła dwudniowe obrady Wo-  
 jewódzka Konferencja PZPR.  
 poświęcona omówieniu akcji  
 przedzjazdowej na terenie  
 województwa oraz wyborom  
 delegatów na trzeci Zjazd  
 partii. Kielcecka organizacja  
 partyjną liczącą blisko 60  
 tys. członków reprezentować  
 będzie na Zjeździe 79 delega-  
 tów, z których 60 wybranych  
 zostanie na obecnej konfe-  
 rencji. 19 delegatów wybe-  
 rają bezpośrednio organizacje  
 partyjne większych kiel-  
 ceckich zakładów pracy.

Na obrady, które zgróma-  
 dziły ok. 450 delegatów, wy-  
 branych przez powiatowe i  
 miejskie konferencje partyjne  
 przybył członek Biura Poli-  
 tycznego KC PZPR S. Ję-  
 drychowski oraz liczni człon-  
 kowie KC.

Referat omawiający za-  
 gadnienia polityczne i go-

## Antyjapoński wiec w Seulu

PEKIN (PAP) 16. 2.

Władze Lisymanowskie  
 zorganizowały w poniedziałek  
 w Seulu wiec antyjapoński,  
 w czasie którego domaga-  
 no się od Japonii, by  
 zmieniła swą decyzję repa-  
 triowania do KRL-D Kore-  
 ańczyków zamieszkałych w  
 tym kraju. Na wiecu obecny  
 był Li Syn Man i członek  
 rządu Korei południowej.

Lisymanowcy zwolują w  
 tych dniach specjalne posie-  
 dzenie rządu poświęcone  
 konfliktowi z Japonią. Przy-  
 będa nań przedstawiciele dy-  
 plomatyczni Korei południo-  
 wej w Tokio i w Waszyng-  
 tonie.

spodarcze województwa wy-  
 głosił I sekretarz KW PZPR  
 w Kielcach, Franciszek Wa-  
 chowicz.

## Spotkanie tow. Gomułki i tow. Kliszki z przywódcami KC KPZR

MOSKWA (PAP) 16. 2.

Dnia 15 lutego pierwszy  
 sekretarz KC KPZR N.  
 Chruszczow, członkowie  
 Prezydium KC KPZR A.  
 Mikojan, J. Furcewa i za-  
 stępca członka Prezydium  
 KC KPZR D. Polański przy-  
 jęli pierwszego sekretarza  
 Polskiej Zjednoczonej Par-  
 tii Robotniczej W. Gomułkę  
 i sekretarza KC PZPR Z.  
 Kliszkę, którzy uczestniczy-  
 li w pracach XXI Zjazdu  
 KPZR.

W toku rozmowy, która  
 upłynęła w serdecznej i  
 przyjacielskiej atmosferze,  
 omówione zostały sprawy  
 interesujące obie bratnie  
 partie.

W rozmowie uczestniczył  
 kierownik wydziału KC  
 KPZR J. Andropow.

## Praca która przynosi rezultaty



SZYMON SZYMANIUK  
 I sekretarz KP PZPR  
 w Siemiatyczach,  
 delegat na Wojewódzką  
 Konferencję Partyjną

były pewne powody ku te-  
 mu, by tak sądzić, ale dzi-  
 siaj tak nie jest. Jako sekre-  
 tarz Komitetu Powiatowego  
 chciałbym obiektywnie  
 przedstawić nasze plany i  
 zamierzenia odnośnie rozwo-  
 ju powiatu siemiatyckiego  
 w ciągu najbliższych kilku  
 lat.

Dominującą formą produk-  
 cji na naszym terenie jest  
 rolnictwo. Dlatego też i po-  
 czynania partii, i władz ad-  
 ministracyjnych idą w tym  
 kierunku, ażeby naszą wieś,  
 w wielu wypadkach jeszcze  
 bardzo konserwatywną i za-  
 cofaną, dźwignąć na wyższy  
 poziom, tak w dziedzinie  
 produkcji rolnej, jak i w

kulturze. Nielatwo to przy-  
 chodzi. Trzydzieści procent  
 rolników naszego powiatu  
 gospodarzy systemem trój-  
 polówki, na szachownicach.  
 A wiadomo, że takie gospodar-  
 rowanie w żadnym wypadku  
 nie sprzyja dźwignięciu się  
 gospodarstwa na wyż-  
 szy poziom.

Z najważniejszych inwestycji  
 rolniczych, jakie planujemy na  
 okres 5 lat, to przede wszystkim  
 melioracja i elektryfikacja. Na  
 meliorację wydatkujemy 40 mi-  
 lionów złotych. Jeżeli dziś mi-  
 lelektryfikowane 22 proc. wsi, to  
 w 1965 r. cyfra ta zwiększy się  
 do 51,8 proc. Nie potrzeba chyba  
 komentować jak melioracja i e-  
 lektryfikacja zmieniają i gospo-  
 darcze, i kulturalne oblicze wsi.

Zakładamy, że do 1965 r.  
 rolnicy naszego powiatu  
 winni uzyskać przeciętne plony z hek-  
 tara w wysokości 15 q  
 (obecnie 12 q). Czy to jest  
 realne? Tak! Oto przykłady

ciąg dalszy na str. 4



# Ujęcie agentów obcego wywiadu nasłanych do ZSRR z terytorium Turcji

### Komunikat Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP) 16. 2. Agencja TASS podaje, że w ostatnim czasie radzieckie organa bezpieczeństwa państwowego uniemożliwiły kilku grupom agentów wywiadu amerykańskiego i tureckiego, nasłanych do ZSRR z terytorium Turcji, w Gruzjińskiej SAR ujęcie i aresztowanie dwóch szpiegów, w Armiejskiej SRR zatrzymaniu trzech szpiegów, a na adzharskim odcinku granicy turecko-radzieckiej w wymianie strażów z żołnierzami ochrony pogranicza jeden szpieg został zabity.

W aresztowanych znaleziono broń, aparaty fotograficzne, kompas, specjalne nożyce do przecinania zasieków granicznych i różnego rodzaju narzędzia, jak również duże sumy pieniędzy radzieckich. Znajdowano również na pamięć, dotyczące zbierania informacji szpiegowskich oraz fałszywe paszporty radzieckie.

W śledztwie ustalono, że dwaj szpiegi przez długi okres byli agentami żandarmerii tureckiej.

# Choroba Dullesa najbardziej martwi się Bonn

### Gdy inni woleli uciec Polscy marynarze ratowali kolegów

Spiedrzy zostali zwerbowani przez pracowników wywiadu tureckiego i przeszli specjalne przeszkolenie w Ankarze pod kierownictwem instruktorów amerykańskich występujących pod zmyślonymi nazwiskami tureckimi. Instruktorzy amerykańscy uczyli agentów metod działalności dywersyjnej przeciwko Związkom Radzieckim. Dużą uwagę poświęcał Amerykanom szkoleniu agentów w zakresie sposobów przenikania na terytorium radzieckie. Po zakończeniu szkolenia spiedrzy zostali przesłani do Związku Radzieckiego otrzymując zadanie zbierania informacji szpiegowskich w zakresie ważnych obiektów przemysłowych, dystryktów oddziałów wojskowych, lotnisk wojskowych itd.

Obecnie śledztwo w stosunku do szpiegów zostało zakończone, a sprawy ich przekazano organom sądowym.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że S/S „Opole” był jedynym stacjkiem, który pozostał w porcie i przystąpił do akcji ratowniczej. Natomiast 20 statków innych bander wolało da uniknięcia niebezpieczeństwa wyjść w pełne morze.

Ta pełna poświęcenia i odwagi postawa polskich marynarzy odbiła się szerokim echem w społeczeństwie tureckim, zaś władze z Iskanderun przekazały im wyrazy wdzięczności.

W sobotę Macmillan wyjeżdża do Moskwy

LONDYN (PAP) 16. 2. Agencja Reuters donosi, że odlot premiera Macmillana do Moskwy nastąpi w sobotę rano. Program podróży do ZSRR był ostatnio przedmiotem narady między premierem Macmillanem a ministrem spraw zagranicznych Lloydem.

Za jedne 50 złotych „ulgowo” za ocean

Afera z kwestionariuszami wizowymi w woj. białostockim

Jak dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, do konsulatu USA w Warszawie zgłaszają się od pewnego czasu liczne osoby, głównie z terenu woj. białostockiego, ubiegające się o wize „ulgowe” do Ameryki. Wymagane są w tym celu dwa zdjęcia i formularz, który wypełnia się w biurze paszportowym dla osób posiadających za granicą najbliższą rodzinę. Wspomniane „ulgi” to jedynie wytwór fantazji Kilkunastobobowej szajki nacłagaczy, która od jakiegoś czasu grasuje w woj. białostockim, w szczególności zaś na terenie powiatu Siemiatycz. Rzeczony nacłagacz, który w rzeczywistości jest agentem obcego wywiadu do Ameryki dla mieszkańców woj. białostockiego, sprytnie oszukał i zabrał im pieniądze. Aferzysta bowiem, kierując się interesem, nie wahał się przekreślić w kwestionariuszu imię i nazwisko, a także adres, który w rzeczywistości jest adresem jego własnym w Warszawie. W tym celu służył mu formularz, który w rzeczywistości jest formularzem do wypełnienia w konsulacie, a nie w biurze paszportowym. W ten sposób nacłagacz uzyskał dla siebie i swoich kolegów wiza „ulgowe” za 50 złotych, co to swego czasu służyło im do wyjazdu do Ameryki. W tym celu służył mu formularz, który w rzeczywistości jest formularzem do wypełnienia w konsulacie, a nie w biurze paszportowym. W ten sposób nacłagacz uzyskał dla siebie i swoich kolegów wiza „ulgowe” za 50 złotych, co to swego czasu służyło im do wyjazdu do Ameryki.

Wstrząsające morderstwo we wsi Polomia

RZESZÓW (PAP) 16. 2. Mieszkańcy wsi Polomia w pow. Siemiatycz, którzy widzą w osiedle wsi Polomia morderstwo, ubiegające się o wize „ulgowe” do Ameryki. Wymagane są w tym celu dwa zdjęcia i formularz, który wypełnia się w biurze paszportowym dla osób posiadających za granicą najbliższą rodzinę. Wspomniane „ulgi” to jedynie wytwór fantazji Kilkunastobobowej szajki nacłagaczy, która od jakiegoś czasu grasuje w woj. białostockim, w szczególności zaś na terenie powiatu Siemiatycz. Rzeczony nacłagacz, który w rzeczywistości jest agentem obcego wywiadu do Ameryki dla mieszkańców woj. białostockiego, sprytnie oszukał i zabrał im pieniądze. Aferzysta bowiem, kierując się interesem, nie wahał się przekreślić w kwestionariuszu imię i nazwisko, a także adres, który w rzeczywistości jest adresem jego własnym w Warszawie. W ten sposób nacłagacz uzyskał dla siebie i swoich kolegów wiza „ulgowe” za 50 złotych, co to swego czasu służyło im do wyjazdu do Ameryki.

Teheran bez wody

PARYŻ (PAP) 16. 2. Teheran doświadczył niedostatku wody. Woda została odcięta z powodu awarii na wodociągach. Władze miasta podjęły kroki, aby zapewnić mieszkańcom wodę. W tym celu służył mu formularz, który w rzeczywistości jest formularzem do wypełnienia w konsulacie, a nie w biurze paszportowym. W ten sposób nacłagacz uzyskał dla siebie i swoich kolegów wiza „ulgowe” za 50 złotych, co to swego czasu służyło im do wyjazdu do Ameryki.

Kazimierz Laddy

Kierownik Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Jagozancach, pow. Goldap.

W Zmarłym Woj. Zarząd PGR traci długoletniego i cennego pracownika.

Część Jego pamięci

WOJEWÓDZKI ZARZĄD PGR BIAŁYSTOK k 209-1

Wł. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Wt. Gomułka i Z. Kliszko udali się w drogę powrotną do kraju

MOSKWA (PAP) 16. 2. 16 lutego br. o godzinie 10 kierownictwo polskiej delegacji partyjnej na XXI Zjazd KPZR — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko — odlecieli pociągami z Moskwy do Warszawy.

Na Dworcu Białostockim w Moskwie gości polskich z emali członkowie Prezydium KC PZPR: A. Mikojan i J. Furcewa, zastępca członka Prezydium KC PZPR B. Patkiewicz, kierownik wydziału KC PZPR J. Andrzejewski, przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej Technicznej — Miin oraz odpowiedzialny pracownicy KC PZPR.

Przybyli na dworzec członkowie kierownictwa KPZR i wzięli pracownicy KC PZPR udział w uroczystościach. Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

„Zefiry” już niedługo na niebie

Już niedługo na niebie ukaza się „Zefiry” — nowe polskie szybowce z zakładu doświadczalnego w Bielsku-Białej. Szybowce te jako sprzęt wysokocystyczny, zostały już pomyślnie egzaminowane w czasie próbnych lotów.

Zdaniem fachowców będą to najnowocześniejsze z szybowców używanych w kraju. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne stawiają je w szeregu ciekawszych konstrukcji tego typu.

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przypada 1 książka, a na jednego czytelnika biblioteki — 7,4 książki.

W roku 1958 zakupiono u nas 133.357 woluminów, z czego na biblioteki powiatowe przypada 1.140, na gromadzką 250, miejską w małych miastach po 300, a w Białymstoku 8.400.

W celu większej popularności czytelnictwa postanowiono zacieśnić współpracę bibliotekarzy i księgarzy, a ponadto zaangażować w pracę nad upowszechnieniem księki nauczycieli, organizacje społeczne, kółka rolnicze itp. pracowników oświaty i kultury.

Ponadto zgłoszono wiele życzeń pod adresem naszych wydawnictw i Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel uczestniczył w naradzie. (s)

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przypada 1 książka, a na jednego czytelnika biblioteki — 7,4 książki.

W roku 1958 zakupiono u nas 133.357 woluminów, z czego na biblioteki powiatowe przypada 1.140, na gromadzką 250, miejską w małych miastach po 300, a w Białymstoku 8.400.

W celu większej popularności czytelnictwa postanowiono zacieśnić współpracę bibliotekarzy i księgarzy, a ponadto zaangażować w pracę nad upowszechnieniem księki nauczycieli, organizacje społeczne, kółka rolnicze itp. pracowników oświaty i kultury.

Ponadto zgłoszono wiele życzeń pod adresem naszych wydawnictw i Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel uczestniczył w naradzie. (s)

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przypada 1 książka, a na jednego czytelnika biblioteki — 7,4 książki.

W roku 1958 zakupiono u nas 133.357 woluminów, z czego na biblioteki powiatowe przypada 1.140, na gromadzką 250, miejską w małych miastach po 300, a w Białymstoku 8.400.

W celu większej popularności czytelnictwa postanowiono zacieśnić współpracę bibliotekarzy i księgarzy, a ponadto zaangażować w pracę nad upowszechnieniem księki nauczycieli, organizacje społeczne, kółka rolnicze itp. pracowników oświaty i kultury.

Ponadto zgłoszono wiele życzeń pod adresem naszych wydawnictw i Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel uczestniczył w naradzie. (s)

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przypada 1 książka, a na jednego czytelnika biblioteki — 7,4 książki.

W roku 1958 zakupiono u nas 133.357 woluminów, z czego na biblioteki powiatowe przypada 1.140, na gromadzką 250, miejską w małych miastach po 300, a w Białymstoku 8.400.

W celu większej popularności czytelnictwa postanowiono zacieśnić współpracę bibliotekarzy i księgarzy, a ponadto zaangażować w pracę nad upowszechnieniem księki nauczycieli, organizacje społeczne, kółka rolnicze itp. pracowników oświaty i kultury.

Ponadto zgłoszono wiele życzeń pod adresem naszych wydawnictw i Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel uczestniczył w naradzie. (s)

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przypada 1 książka, a na jednego czytelnika biblioteki — 7,4 książki.

W roku 1958 zakupiono u nas 133.357 woluminów, z czego na biblioteki powiatowe przypada 1.140, na gromadzką 250, miejską w małych miastach po 300, a w Białymstoku 8.400.

W celu większej popularności czytelnictwa postanowiono zacieśnić współpracę bibliotekarzy i księgarzy, a ponadto zaangażować w pracę nad upowszechnieniem księki nauczycieli, organizacje społeczne, kółka rolnicze itp. pracowników oświaty i kultury.

Ponadto zgłoszono wiele życzeń pod adresem naszych wydawnictw i Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel uczestniczył w naradzie. (s)

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przypada 1 książka, a na jednego czytelnika biblioteki — 7,4 książki.

W roku 1958 zakupiono u nas 133.357 woluminów, z czego na biblioteki powiatowe przypada 1.140, na gromadzką 250, miejską w małych miastach po 300, a w Białymstoku 8.400.

W celu większej popularności czytelnictwa postanowiono zacieśnić współpracę bibliotekarzy i księgarzy, a ponadto zaangażować w pracę nad upowszechnieniem księki nauczycieli, organizacje społeczne, kółka rolnicze itp. pracowników oświaty i kultury.

Ponadto zgłoszono wiele życzeń pod adresem naszych wydawnictw i Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel uczestniczył w naradzie. (s)

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przypada 1 książka, a na jednego czytelnika biblioteki — 7,4 książki.

W roku 1958 zakupiono u nas 133.357 woluminów, z czego na biblioteki powiatowe przypada 1.140, na gromadzką 250, miejską w małych miastach po 300, a w Białymstoku 8.400.

W celu większej popularności czytelnictwa postanowiono zacieśnić współpracę bibliotekarzy i księgarzy, a ponadto zaangażować w pracę nad upowszechnieniem księki nauczycieli, organizacje społeczne, kółka rolnicze itp. pracowników oświaty i kultury.

Ponadto zgłoszono wiele życzeń pod adresem naszych wydawnictw i Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel uczestniczył w naradzie. (s)

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przypada 1 książka, a na jednego czytelnika biblioteki — 7,4 książki.

W roku 1958 zakupiono u nas 133.357 woluminów, z czego na biblioteki powiatowe przypada 1.140, na gromadzką 250, miejską w małych miastach po 300, a w Białymstoku 8.400.

W celu większej popularności czytelnictwa postanowiono zacieśnić współpracę bibliotekarzy i księgarzy, a ponadto zaangażować w pracę nad upowszechnieniem księki nauczycieli, organizacje społeczne, kółka rolnicze itp. pracowników oświaty i kultury.

Ponadto zgłoszono wiele życzeń pod adresem naszych wydawnictw i Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego przedstawiciel uczestniczył w naradzie. (s)

Kto ma upowszechnić czytelność?

Zorganizowana przez Bibliotekę Miejską i Wojewódzką oraz Dom Książki wspólna narada bibliotekarzy i księgarzy była pierwszą tego typu naradą u nas, a w ogóle czwartą w Polsce.

Jak powszechnie wiadomo sprawy czytelności nie stoją u nas najlepiej.

Cytry, ilustrując popyt na książkę w naszym województwie nie napawają otuchą. Według wyliczeń statystycznych mieszkanie średnie wydaje w naszym województwie na książki rocznie 7 zł (łącznie z podręcznikami szkolnymi 49 zł 81 gr), a mieszkaniec wsi 60 groszy (z podręcznikami szkolnymi 1 zł 39 gr).

Bibliotekę z jednej strony nie dysponując odpowiednio wysokimi funduszami, aby mogły zakupić wszystkie przynajmniej najpotrzebniejsze nowości, z drugiej zaś — nie posiadają jeszcze zapewnić sobie maksymalnej popularności wśród mieszkańców swoich miasteczek i wsi.

W województwie naszym mamy 307 bibliotek, w tym 270 gromadzkich i 1713 punktów bibliotecznych. Na jednego mieszkańca przyp







# Mogą gromadzkie rady w Gródku i Wasilkowie Czemu nie mogą inne?

O leczeniu w powiecie białostockim można mówić różnie. A więc, że ilość lekarzy jest tu większa niż w innych powiatach województwa, że są wzorcowe ośrodki zdrowia takie jak w Michałowie, gdzie nad zdrowiem mieszkańców czuwa lekarz internista, lekarz stomatolog, felczer, 3 pielęgniarki, 2 po-

łożne i 2 kontrolerów sanitarnych. A można też na służbę zdrowia patrzeć ze strony braków i niedociągnięć. Rejestrując te braki mamy na myśli przede wszystkim zły stan większości placówek służby zdrowia i ciężkie warunki pracy.

Z trudnościami wynikającymi z niedostatecznie obsadzonych lokali, borykają się pracownicy służby zdrowia w Tykocinie, Juchnowcu i Jajłowce. Na nowe ośrodki zdrowia trzeba będzie czekać w tych miejscowościach parę lat. Ale wydaje się, że troską gromadzkiej rady narodowej powinno być zabezpieczenie większej ilości izb z przeznaczeniem na placówki zdrowia. Tu na uwagę i pochwałę zasługuje Gromadzka Rada Narodowa w Gródku, która zajęła się troskliwie sprawami zdrowia swoich mieszkańców. Gromadzka Rada w Gródku wykorzystując czyny społeczne deklarowane przez mieszkańców, wyremontowała lokal przeznaczając go na aptekę.

Podobnie postąpiły gromadzkie rady narodowe w Królówym-Moście, w Wasilkowie, Dorozkach, Juchnowcu, dokonując remontu pomieszczeń ośrodków zdrowia. O wygodny lokal na placówkę służby zdrowia z troszczył się też Państwowy Ośrodek Mieszynowy Białostoczek.

Jaskrawym zgrzytem na tle tych przykładów jest stanowisko Miejskiej Rady Narodowej w Zabłudowie. Już od roku przekazuje ona bez skutku budynek, który ma być użytkowany przez Wydział Zdrowia.

Przystosowaniem lokali na potrzeby służby zdrowia winny więc zająć się przede wszystkim gromadzkie rady narodowe, przydzielając na ten cel część gromadzkiego gruntu.

Inicjatywa rad w Gródku, Dorozkach, Królówym-Moście może służyć jako przykład prawdziwej troski o dobre zdrowie mieszkańców.

# Gołdapskie TRZZ nie zasypia gruszek w popiele

Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich posiada w Gołdapi już 9 kół. Członkowie TRZZ brali czynny udział w opracowywaniu 7-letniego planu rozwoju powiatu gołdapskiego.

Niemalby wkład wniosło Towarzystwo w uruchomienie ośrodka sportów wodnych, który już obecnie posiada 49 jednostek pływających. Dzięki inicjatywie Towarzystwa, w gmachu Prezydium PRN został otwarty dom kultury i kawiarnia.

Ambitne zadania planuje sobie gołdapskie TRZZ na rok bieżący. Plany te zakładają dalszy rozwój ośrodka sportów wodnych, propagowanie i rozwój turystyki, a także starania o przywrócenie do rozkwitu miasteczka Żytkiemy. (ao)

# KIEDY skończy się bałagan w elckiej rzeźni

Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej MRN w Elku przeprowadziła kontrolę Rzeźni Miejskiej. Obecny jej stan, na skutek przedłużającego się remontu, pozostawia bardzo wiele do życzenia. Nad remontem pracuje w rzeźni jednocześnie kilka przedsiębiorstw, a każde popala jakiegoś błędny i prace przeciąga.

Najlepiej wywiązuje się ZLM, poważne zastrzeżenia ma inwestor do wykonawstwa Spółdzielni Remontowo-Konserwacyjnej, która źle wykonała kanał odpływowy, co jest przyczyną opóźnienia robót i karygodnych uchyleń przeciw higienie. Stan taki jest wprawdzie przejściowy. Po dokonaniu remontu rzeźnia elcka będzie całkowicie zmechanizowana i unowocześniona. (zb)

# Mąż -chuligan

38-letni szewc Józef Ryszek z Siemiatycz został ostatnio aresztowany za ustawiczne znęcanie się nad żoną i dziećmi.

# Konwojent skradł mięso

Tadeusz Jakubowski, zam. w Elku przy ul. Wojska Polskiego 142 zatrudniony w Rzeźni Miejskiej jako konwojent został aresztowany za to, że skradł 33 kg mięsa wieprzowego.

# Z wizytą w bibliotece gromadzkiej

Zima w pełni. Ludzie na wsi chcą czytać. Wzrasta ruch w bibliotekach gromadzkich. Czy więcej czytelnicy zawsze znajdują tam te książki, które im odpowiadają? Odpowiedzi na to pytanie szukamy w jednej z bibliotek gromadzkich w powiecie Wysokie - Mazowieckie.



Teresa Pawłowska, uczennica V klasy i Tadeusz Kamiński, uczeń III klasy szkoły w Szepietowie zmieniają książki w bibliotece.

Szepietowo to spora osada. Biblioteka mieści się w ciastym, małym pokoiku. Księgozbiór liczy 1.337 pozycji. Biblioteka w tej chwili służy 195 stałym czytelnikom, w tym aż 136 młodzieży. W ciągu stycznia czytelnicy Szepietowa wypożyczyli 435 książek.

Jakie książki najczęściej czytają w Szepietowie. Na to pytanie udzieliła informacji bibliotekarka Bożena Mystkowska.

Pierwsze miejsce zajmuje Kraszewski, potem Józef Sienkiewicz, Bunsch, Rodziewiczówna. Książki tych autorów są rozchwytywane. Co jest dziwne, nikt na przykład nie czyta w Szepietowie Długoskiego, Wasiliewskiego, Ehrenburga, Dobrzańskiego, a nawet Dickensa.

Nie idzie w ogóle o poezję. Czasem ktoś zagladnie do Mickiewicza, ale o współczesnej nie ma mowy. Wiele grubych tomów literatury politycznej i mało poczytnych autorów (z tzw. okresu „produkcyjnego” w literaturze) zalega półki biblioteki w Szepietowie. Tym księgozbiorem Szepietowo zostało obdarowane przez bibliotekę Powiatową. Stamtąd, wypchnięto w teren kurzem obrosłe tomy, których od lat nikt

nie brał do ręki. A przecież w Szepietowie ludzie chcą czytać książki ciekawe i odpowiadające ich zainteresowaniom. W tym roku bibliotekarka zakupiła sama książki do biblioteki w Szepietowie. Przybyło 56 nowych książek, sorowadzonych przede wszystkim na życzenie czytelników. Są to książki: Hugo, Turgieniewa, Conrada, Kraszewskiego, Prusa i innych poczytnych w Szepietowie autorów.

Niezmiernie potrzebny byłby w Szepietowie większy lokal dla biblioteki gromadzkiej i na czytelnie. Codziennie bibliotekę odwiedza wiele młodzieży, która nie ma gdzie przegladnąć czasopism, poczytać książek i gazet. A może ojcowie gromady Szepietowo pomysła na to? Tekst i zdjęcia: A. O.

# TO NAS CIESZY

O tym, że puszcze województwa białostockiego są nadmiernie wycinane, pisaliśmy nieraz, twierząc na podstawie cyfr i obliczeń naukowców, że to gróźli zagładą naszym pięknym puszczo.

Z radością możemy poinformować naszych Czytelników, że ciężca puszcz z roku na rok są mniejsze, a zalesienie i pielęgnacja lasów wzrasta. Oto przykład z Puszczy Boreckiej. W 1958 r. wycięto w puszczy 33 tys. m sześć. drzewa, a zalesiono przez ten czas 103 hektary. Sądzi się przeważnie dąb i sosnę. Na 1960 rok zostało zaplanowane wycięcie w Puszczy Boreckiej tylko 21 tys. m sześć. i dalej prowadzić intensywne zalesienie. Oby cyfra ciężca każdej puszczy miała jak największe tendencje spadkowe. (a)

# Zbiorniki przeciwpożarowe w Szczuczynie

W Szczuczynie, wykorzystując fundusz interwencyjny, Prezydium MRN zatrudniło się o zbiorniki przeciwpożarowe. W ciągu stycznia br. został oczyszczony przy ul. Kilińskiego staw, z którego zrobiono zbiornik przeciwpożarowy, o pojemności około 1.500 m sześć.

Drugi zbiornik przy łączni jest obecnie również objęty robotami i chociaż mroz utrudnia prace, to jednak niedługo zbiornik będzie gotowy. (mar)

# Jak Zabłocki na mydle?

Mówią, że nie ma uczciwych ludzi na świecie. Nieprawda! Choćby ten oto maledki przykładek uczciwości mieszkańca Zabłudowa, Władysława Jaroszewicza.

Dnia 12 lutego br. o godz. 14.45 sunął przez Zabłudów w stronę Bielska-Podlaskiego ciężarowy samochód. Ku zdumieniu stojącego na ulicy Bielskiej Władysława Jaroszewicza, pod jego nogi spadła z samochodu spora paczka. Z trudem sięgnął ją z szosy. Na opakowaniu napis — mydło, waga 50 kg.

Jaroszewicz pobiegł do mleczarni, by telefonicznie zatrzymać samochód gdzieś w drodze i powiadomić o zgubie. Nie udało się. Na drugi dzień poszedł więc do milicji i złożył przeliskowe zeznawanie, co, jak, kiedy i gdzie.

Upływa szósty dzień, a po 50 kg mydła do Jaroszewicza nikt się nie zgłasza. Czyżby komus „zgadzały się” faktury? A może ci, którzy zgubili te „odrobinkę” mydła, uważają, że nie warto o nią i deptrywać się?

Mydło, rzecz śliska. Oby ktoś na nim nie wyszedł tak, jak przysłowiowy Zabłocki. (ao)

# Można odebrać zgubione dokumenty

Kierowca taksówki nr 77 w Białymstoku znalazł dokumenty na nazwisko Ryszard Jurczak, syn Antoniego, zamieszkały w Iwanówce. Właściciel może odebrać dokumenty u kierowcy taksówki.

# Dokąd dziś idziemy?

- W WOJEWÓDZTWIE
- „Świat” w Wasilkowie — „Dama z perłami”
  - „Maja” w Lapach — „Pilot odrzutowców”
  - „Zorza” w Elku — „Przygody Arseny Lupina”
  - „Millenium” w Łomży — „Kamienne serca”
  - „Październik” w Łomży — „Romeo i Julia”
  - „Baltyk” w Suwałkach — „Ostatni strzał”
  - „Augustów” — „Trzynasty komisariat”
  - „Bielsk — „Dom w którym żyjemy”
  - „Grajewo — „Czarownice z Sałem”
  - „Olecko — „Dziewczyna z domu poprawczego”
  - „Zambrow — „Podlotki”
  - „Hajnówka — „Rozwód”
  - „Sokółka — „Zapaśnik i bliazen”
  - „Gołdap — „Cyrano de Bergerac”
  - „Siemiatycze — „Mord w Berlinie”
  - „Wys. — Mazow. — „Imieniny Henrietty”
  - „Jedwabne — „Dorośli i dzieci”
  - „Kolno — „Noce Cabiriri”
  - „Szczuczyn — „Pan kapitan i jego bohater”

# Ciekawszere audyowieradion

...WE WTOREK

6.00 Białoruski Magazyn Radiowy; 6.40 Muzyka poranna; 9.00 Fala 59; 9.15 Wesołe melodie i piosenki; 9.30 Magazyn Muzyczny; 11.00 Gra Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego; 11.30 Muzyka operowa; 13.30 Audycja dla dzieci; 17.00 Czerwone języki — felieton; 17.10 Muzyka; 17.50 Z miast i wsi województwa; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.30 Pieśni o ziemi i morzu; 21.30 Taniec i piosenka; 22.05 O czym pisze prasa literacka.

# Budujemy nie tylko stolice



...a również i wiele obiektów kulturalnych na terenie naszego województwa. Widoczna na zdjęciu szkoła w Lachowie (pow. Kolno), której budowa dobiega już końca jest także wybudowana z Funduszy Odbudowy Stolicy. Koszt budowy wyniósł ponad 1 mln 100 tys. zł. Nowy rok szkolny młodzież w Lachowie rozpocznie już w pięknych, dużych salach nowej szkoły.

Fot. A. O.

# Cyfry nie zawsze są nudne

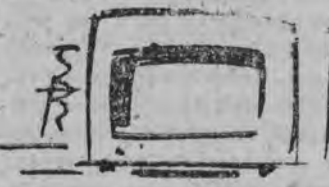
Nie dysponujemy w tej chwili danymi, które by mówiły, ile w okresie przedwojennym chłopci powiatu suwalskiego zakupywali w ciągu roku motocykli, rowerów, radioodbiorników, mebli czy maszyn rolniczych. Sądziemy, że cyfry te byłyby bardzo skromne. Nie zawsze przeciętny chłop (już nie mówi się o biedocie wiejskiej) miał pod dostatkiem pieniędzy na zakup cukru, czy niezbędnych artykułów codziennego użytku. O tym ludzie dobrze pamiętają.

Pozwoliłm sięgnąć dzisiaj do kilku cyfr, żeby zobaczyc jak na przykładzie 23-letniego chłopca z suwalskiej wsi, który w 1958 r. zakupił: motocykl 69, rowerów — 705, rowerów dziecięcych 35, mebli na sumę 313.051 zł, radioodbiorników — 223 sztuki, maszyn i narzędzi rolniczych oraz części zamiennej do nich na sumę 5 mln 224 tys. 993 zł, trak-

torów „Zetor” — 3 sztuki, nawozów sztucznych — 5.757 ton.

Przytoczone tu cyfry mówią niewąznie o wzroście dobrobytu wsi.

W tym samym okresie chłopci pow. suwalskiego sprzedali państwu plodów rolnych i innych surowców na sumę 87.633.317 zł. W tym drobiu na sumę 6,5 mln zł, jaj — na 9 mln zł, wiółka — na 2,5 mln zł, nasion olbrzych — na 935 tys. zł oraz złomu i odpadków użytkowych na sumę 437.500 zł. Tak to od strony cyfr i faktów wyglądają słowa — miasto wsi — wieś miastu. (ao)



# W Zambrowie działa spółdzielczość mieszkaniowa

Niedawno odbyło się I walne zebranie członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Zambrowie. Wybrano na nią Radę Nadzorczą i zatwierdzono statut Spółdzielni Mieszkaniowej oraz uchwalono preliminarz budżetowy w wysokości 6 milionów zł.

Potrzebne do budowy fundusze zapewni pożyczka państwowa oraz składki. Każdy członek wpłaca 100 zł wpisowego, 500 zł udziału i 15 proc. sumy potrzebnej do wybudowania zaplanowanego przezeń mieszkania.

Do spółdzielni przystąpiły następujące instytucje: Prezydium PRN, Prezydium MRN, GS, Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy, PSS, MHD.

Bloki spółdzielcze będą stawiane przy ul. Świętokrzyskiej. Początek budowy nastąpi wiosną, być może już w marcu. Ze względu na

możność zdobycia własnego mieszkania najkrótszą drogą i na dogodnych warunkach należy spodziewać się pomysłnego rozwoju zambrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. (so)

# Czym skorupka nasiąknie za młodu...

Nie ma chyba bardziej żarłkowej rzeczy, jak zły przykład starszych dla dzieci. Oto maledki obrazek ilustrujący to twierdzenie.

Po jednej stronie ulicy w Szepietowie, pow. Wysokie - Mazowieckie, jest szkoła, po drugiej obskurna gospoda GS. Z okien szkoły, a tym bardziej z podwórka, działa szkolna z Szepietowa ogląda niemal codziennie krzepiące na duchu scenki, które rozgrywają się pod gośpoda. A jest co oglądać. Wycie piłanych, przekleństwa, od których starszym uszy „wiedną”, czasem bójka.

Co ciekawsi i odważniejsi chłopcy chodzą podczas przerwy pod same drzwi gospody. Podziwiają tam, jak to dorosli w Szepietowie i pić i kłóc noztrafia. Jednym słowem przykład wychowawczy dla młodzieży nie do pozazdroszczenia.

Ponieważ szkoły nie można przemieścić gdzie indziej, a gośpoda bardzo łatwo nalewają to, naszym zdaniem, uczynić należy miast. (ao)

# Porady prawne

Kobiety, członkinie LK w Elku, którym potrzebna jest porada prawna, mogą p. ychodząc do lokalu Powiatowego Zarządu LK, Plac 1 Maja 14, II piętro, pokój nr 31, jak komu wygodnie: we wtorek od godz. 13, w piątek od godz. 17.

Kobiety, które mają kłopoty, powinny śmiało i szczerze zwracać się z nimi do prawników, którzy Lidze Kobiet przyrzekli swą współpracę. (zb)